
Naczelna Rada Adwokacka

Palestra 15/1(157), 94-106

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pozytoczone na wstępie przepisy co do wykładni oświadczenia woli nie na wiele by się tu przydały, skoro powyższe przedmioty, nawet przy najbardziej rozciągliwej wykładni, nie dadzą się podciągnąć pod pojęcie mebli.

Gdyby testator chciał wolą swoją objąć również i te przedmioty, to powinien się wyrazić dokładniej, używając takich słów, jak „ruchomości domowe”, „sprzęty” itp.

Z tych względów na powyższe pytania należy, zdaniem moim, odpowiedzieć przycząco.

Władysław Chojnowski

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A. Uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

SPRAWA DZIAŁALNOŚCI ZESPOŁÓW SPECJALISTYCZNYCH

(uchwała z dnia 10.XII.1970 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po zapoznaniu się z opracowaną analizą protokołów wizytacyjnych zespołów specjalistycznych oraz z przebiegiem zebrań kierowników tych zespołów,

wyjaśnia, że zgodnie z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o opłatach za czynności zespołów adwokackich wysokość opłat za czynności adwokackie powinna być ustalona w granicach stawek przewidzianych w tym rozporządzeniu.

Odstąpienie od tych stawek dopuszczalne jest w stosunku do cudzoziemców dewizowych tylko wtedy, gdy sprawa wymaga szczególnego nakładu pracy lub wiadomości specjalnych.

Zasada ta stosuje się odpowiednio w wypadku zlecenia sprawy dotyczącej spadku lub darowizny, otrzymanych przez obywateli polskich z zagranicy, jeżeli przedmiot spadku lub darowizny znajduje się poza granicami kraju.

W związku ze zdarzającymi się wypadkami nieprawidłowego ustalania wysokości opłat na rzecz zespołu

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

postanawia:

1. Podwyżka stawki dokonana na podstawie § 6 ust. 2 wymienionego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości nie może wynosić więcej niż 100% opłaty zasadniczej. Dalsza podwyżka opłaty może być dokonana w uzasadnionych wypadkach po uprzednim uzyskaniu zgody dziekana właściwej rady adwokackiej.
2. Niedopuszczalne jest określanie wysokości opłat w zależności od uzyskanych wyników w sprawie. Nie dotyczy to spraw prowadzonych w ramach umowy zawartej z Iniurkolegium.

3. Zadaniem zespołów specjalistycznych jest udzielanie porad prawnych, opracowywanie aktów prawnych, prowadzenie spraw, podejmowanie się nadzoru nad administracją nieruchomości cudzoziemca dewizowego i prowadzenie likwidacji jego majątku (§ 11 Regulaminu w sprawie organizacji i działania zespołów specjalistycznych).
Podejmowanie się innych czynności nie mających charakteru czynności prawnych jest niedopuszczalne (np. przedstawicielstwo, pośrednictwo handlowe itp.).
4. Paragraf 6 ust. 2 wymienionego wyżej rozp. Min. Sprawiedliwości o opłatach za czynności zespołów adwokackich ma zastosowanie także do opłat za czynności na podstawie substytucji, wykonywane przez adwokatów nie będących członkami zespołów specjalistycznych.

B. Z prac Prezydium NRA

Na posiedzeniu w dniu 12.XI.1970 r. postanowiono dać wytyczne do wykonania uchwały Plenum NRA w sprawie pogłębienia uspołecznienia zespołów adwokackich. W tym celu wydano polecenia wojewódzkim zespołom wizytatorów oraz Centralnemu Zespołowi Wizytatorów, aby bieżącą kontrolą objęło tematykę omówioną w punktach 1, 2, 3, 4, 10, 18 uchwały Plenum NRA (uchwała ta została opublikowana w nrze 11/70 „Palestry” na str. 97—98). Ponadto zobowiązano rady adwokackie do stałego informowania Prezydium NRA o realizacji tej uchwały na swoim terenie.

*

Na posiedzeniu w dniu 19.XI.1970 r. dyskutowano nad programami szkolenia aplikantów adwokackich w roku 1971, opracowanymi przez poszczególne rady adwokackie. Stwierdzono, że poszczególne projekty programów wykazują wiele błędów w ustawieniu tematycznym i godzinowym poszczególnych przedmiotów. Zobowiązano więc niektóre rady adwokackie do przepracowania programów szkolenia i dostosowania ich do instrukcji NRA ze zwróceniem szczególnej uwagi na szkolenie społeczno-polityczne. Przypomniano również o obowiązku prowadzenia przez aplikantów adwokackich dzienniczek zajęć i zbioru pism procesowych, o sposobie wyznaczania patronów, o obowiązkowych kolokwiach i o dbaniu o poziom wystąpień aplikantów w sądach. Przy okazji stwierdzono, że istnieje konieczność bardziej częstszych wizytacji szkolenia aplikantów oraz aktywizacji aplikantów do pracy społecznej.

*

Na posiedzeniu w dniu 26.XI.1970 r. zatwierdzono ostatecznie nową szatę graficzną „Palestry”, w jakiej pismo nasze będzie się ukazywać od 1.I.1971 r.

*

Na posiedzeniu w dniu 3.XII.1970 r. postanowiono przyznać 9 radom adwokackim dotację na pomoc dla adwokatów przy pozyskiwaniu mieszkań spółdzielczych. Pomoc ta może być przyznawana ściśle według zasad określonych w uchwale Prez. NRA z dnia 5.X.1970 r.

*

Na posiedzeniu w dniu 10.XII.1970 r. postanowiono przyznać — z nadwyżek CFSAA na rok 1970 — dotacje na koszty uzyskania lokali dla zespołów adwokackich dalszą kwotę 215.770 zł. Dotacje te otrzymały Rady Adwokackie w Krakowie i Poznaniu.

C. Z prac Komisji doskonalenia zawodowego

W dniu 5.XII.1970 r. odbyła się konferencja przewodniczących Komisji doskonalenia zawodowego przy radach adwokackich, której przewodniczył Sekretarz NRA adw. J. Bednarczyk. Na konferencji tej omówiono doskonalenie zawodowe zarówno w zakresie ogólnopoznawczym jak i specjalistycznym. Zebrani przedyskutowali sprawę powoływania wojewódzkich ośrodków doskonalenia zawodowego dla celów specjalistycznych oraz kwestię uregulowania i unormowania doskonalenia zawodowego w ramach zespołów adwokackich, jak również sprawy dotyczące organizowania sympozjów przy radach adwokackich oraz utworzenia komisji konsultacyjnych.

D. Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniach 17 i 18 października 1970 roku

Posiedzenie otworzył Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dr Stanisław Godlewski, witając przybyłych na obrady: przedstawiciela CK Stronnictwa Demokratycznego mgra Boberskiego, p.o. naczelnika Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości adw. Lityńskiego, członków NRA, zastępcę przewodniczącego Komisji Rewizyjnej NRA adw. Czerskiego, naczelnego redaktora „Palestry” adw. dra Aslanowicza oraz zaproszonych na posiedzenie w pierwszym dniu obrad kierowników 10 zespołów adwokackich z różnych izb.

Na propozycję Prezesa dra Godlewskiego przyjęto następujący porządek dzienny:

1. Zagajenie
2. Przyjęcie protokołu posiedzenia plenarnego NRA z dnia 7 czerwca 1970 r.
3. Pogłębienie uspołecznienia pracy zespołów adwokackich
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej NRA
5. Projekt zmian regulaminu określającego liczbę stale urzędujących członków wojewódzkich i naczelnych organów adwokatury oraz zasady ich wynagradzania
6. Sprawa podwyższenia ceny numeru „Palestry” z 10 na 15 zł
7. Wolne wnioski (m.in. wniosek Prezydium NRA w sprawie dokonania wizerment w budżecie NRA na 1970 r.).

Po zagajeniu obrad przez Prezesa dra Godlewskiego* i po przyjęciu protokołu plenarnego posiedzenia NRA z dnia 7 czerwca 1970 r. Wiceprezes NRA adw. dr Zdzisław Krzemiński zreferował sprawę pogłębienia uspołecznienia pracy zespołów adwokackich. Podkreślił on na wstępie, że problem pracy zespołów adwo-

* Przemówienie to zamieszczone zostało w grudniowym numerze „Palestry” z 1970 r., s. 8—10.

kackich będzie w obecnej kadencji samorządu adwokackiego zagadnieniem pierwszoplanowym. Okres 18-letniej działalności zespołów jest wystarczająco długi, by wyrobić sobie pogląd na to, czy osiągnięcia w dziedzinie pracy zespołów są wystarczająco duże i czy adwokatura nadaża za ogólnym postępowaniem organizacyjnym notowanym w innych dziedzinach usług. Dziś, opierając się na wieloletnim doświadczeniu, wiemy, że zespół adwokacki to skomplikowany organizm, wymagający troskliwości i uwagi.

Samorząd uważa zagadnienie zespołów za pierwszoplanowe przede wszystkim dlatego, że przeciętny obywatel spotyka się z adwokaturą jako określoną grupą zawodową właśnie w zespole. Wrażenia jego wyniesione z zespołu będą określały jego pogląd na adwokaturę w ogóle. Poza tym pamiętać należy, że zespół to nasze miejsce pracy. Musimy uczynić wszystko, by miejsce pracy stwarzało adwokatowi warunki jak najlepsze.

Proces uspołecznienia pracy zespołów jest bardzo zaawansowany. Dzisiaj adwokat pracujący w zespole ma nie tylko zagwarantowane podstawowe wynagrodzenie, ale, co ważniejsze, ma pewność, że otrzyma fachową radę i pomoc ze strony kolegów.

Dziś zespół adwokacki to nie zbiór indywidualnych kancelarii, lecz kolektyw, składający się ze współpracujących ze sobą adwokatów.

Jakie czynniki oddziałują pozytywnie na rozwój zespołu?

Należy do nich przede wszystkim prawidłowo przeprowadzana akcja wizytacyjna, bo wizytacje ułatwiają rozpoznanie sytuacji istniejącej w zespołach. Jeżeli wizytacja wykryje uchybienia, będzie się można wówczas zastanowić nad znalezieniem odpowiednich środków.

Następnym ważnym czynnikiem jest sprawa doskonalenia zawodowego. Nieustanny postęp wiedzy wymaga stałego uzupełnienia posiadanych wiadomości. Dotyczy to także nas, prawników. Zwłaszcza, że dochodzi tu jeszcze jedna okoliczność, mająca zasadnicze wręcz znaczenie, mianowicie kodyfikacja, która swym zasięgiem objęła prawie wszystkie dziedziny prawa, z jakimi adwokat spotyka się na co dzień w sądzie. Niestety, ostatnio daje się zauważyć, że akcja doskonalenia zawodowego w samych zespołach uległa pewnemu osłabieniu.

Wiemy dalej, jak duże znaczenie ma właściwa organizacja pracy w zespołach. I tu trzeba sobie jasno powiedzieć, że w zakresie techniki pracy adwokatura zatrzymała się w rozwoju. Adwokata należy odciążyć od wielu czynności typu technicznego, by mógł więcej uwagi poświęcić pracy koncepcyjnej i doskonaleniu zawodowemu.

Duże nadzieje wiążemy także z kontem 34-a sądząc, że pobierane ryczałty będą prawidłowo wykorzystywane, mianowicie do zorganizowania dla adwokatów pewnej pomocy technicznej.

W pracach zespołu pierwszoplanową rolę powinien spełniać kierownik. Przepisy dają kierownikowi duże uprawnienia, nakładając na niego jednocześnie poważne obowiązki. Mamy doskonałych kierowników w większości zespołów, ale są i tacy, którzy nie zadają sobie trudu nawet sprawdzenia wyciągów bankowych, co w pewnych wypadkach umożliwiło personelowi administracyjnemu popełnienie nadużyć.

Poważne uprawnienia ma zebranie zespołu. Powinno ono być organem sprawującym kontrolę nad działalnością kierownika zespołu, oddziałującym na postawę zawodową, społeczną i etyczną członków zespołu.

Należy też ożywić działalność komisji rewizyjnych.

Jeśli chodzi o kierowników zespołów, to wysunięte zostały różne nowe koncepcje dotyczące trybu powoływania, uprawnień i obowiązków kierowników.

Co się tyczy kosztów administracyjnych, to przeciętnie wynoszą one 33,1%. Jest to bardzo dużo. Chodzi jednak nie tylko o to, że są one zbyt wysokie, ale także o ich prawidłowe wykorzystanie, o to, czy wydatki ponoszone są w sposób celowy i ekonomicznie uzasadniony. W niektórych izbach wprowadzono centralną księgowość, co zmniejsza koszty związane z buchalterią. Można by wprowadzić ten system w małych izbach.

Są ciekawe propozycje, jeśli chodzi o korzystanie z sum ryczałtowych wpłacanych na konto 34-a. Dotyczy to poszerzenia listy „wydatków”.

Niepokojącym zjawiskiem jest rozpadanie się zespołów w niektórych izbach. Obecnie mamy aż 22 dyżurne punkty pomocy prawnej. Najostrzej przedstawia się ta sprawa w Izbach koszalińskiej i zielonogórskiej. Naszą ambicją zawodową jest, aby w każdym powiecie był zorganizowany zespół adwokacki.

Sytuacja lokalowa zespołów na ogół jest zła, a widoki na jej poprawę są słabe. Kwestię tę musimy stawiać w sposób jak najbardziej kategoryczny. Trzeba interweniować u władz administracyjnych, by nie pomijano zespołów przy ustalaniu sieci lokali kwaterekowych przeznaczonych na usługi.

Pozytywem jest fakt wyrażenia przez Ministerstwo Sprawiedliwości zgody na umieszczenie lokali zespołowych w gmachach nowo budujących się sądów powiatowych.

Po referacie Wiceprezesa dra Krzemińskiego* powołano na propozycję Prezesa dra Godlewskiego Komisję wnioskową w składzie: przewodniczący dr Krzemiński, członkowie: dziekani Z. Albrecht, C. Bielecki i S. Rogoż oraz adw. J. Bednarczyk, po czym nastąpiła dyskusja nad 3 punktem porządku dziennego.

Pierwszy zabrał głos adw. L. Gluza zaznaczając, że w dyskusji nie można pominąć zagadnienia aplikantów, gdyż od tego, jak będzie wychowana młodzież, zależy, jakie będą zespoły i jaka będzie adwokatura. Każdego roku szeregi adwokatury zasili około 100 osób, problem jednak przygotowania ich do zawodu nie jest postawiony prawidłowo. Opracowane przez rady adwokackie programy szkolenia budzą zastrzeżenia (np. na zagadnienia polityczno-społeczne przewidują one zaledwie 2 godziny, a w pewnych izbach w ogóle nie ma przewidzianych na to godzin). Druga kwestia to zagadnienie metodyki wykonywania zawodu. Musimy nauczyć młodych ludzi tej metodyki.

Dziekani Bielecki uważa, że zasadniczy temat dzisiejszego posiedzenia NRA jest tak sformułowany, iż będzie on aktualny dłuższy czas. Tak szeroko ujętą problematykę trzeba ograniczyć do kilku zagadnień kluczowych.

Jedną z najważniejszych kwestii jest zagadnienie DPPP. Z 22 takich punktów w kraju, 17 znajduje się na Ziemiach Odzyskanych. Jeśli chodzi o Izbę koszalińską, to w niektórych miejscowościach już przekształcono DPPP w zespoły, a w pozostałych nastąpi to w ciągu 2—3 lat. Istotną rzeczą jest realny limit etatów aplikanckich i efektywność szkolenia aplikantów. Ustalony przez Ministra limit nie uwzględnia potrzeb Izby. Zdaniem Rady Adwokackiej w Koszalinie limit powinien być uzależniony od tego, ilu chcemy mieć adwokatów w Izbie za 3 lata. Należy tu bowiem uwzględnić fakt, że starsi koledzy odejdą, a na ich miejsce trzeba przyjmując młodych. Zdaniem mówcy, do adwokatury przejdzie rocznie nie 100 osób, a tylko

* Rozwinięcie tez referatu znajduje się w artykule Wiceprezesa dra Krzemińskiego, zamieszczonym w grudniowym numerze „Palestry” z 1970 r., s. 11—20.

65, wobec czego 35% nie zostanie w adwokaturze. A tymczasem na ich szkolenie i uposażenie wydaje się około 11 milionów złotych. Organizacje, które dają na szkolenie pieniądze, wymagają od szkolących się pracy w określonym czasie. Tego też musimy wymagać od aplikantów. Trzeba żądać od nich deklaracji zobowiązującej do pracy na terenie izby (i w miejscowości wskazanej przez radę adwokacką) przez okres co najmniej 3-letni — pod rygorem zwrotu kwot wydanych na ich wykształcenie. Wówczas nie będziemy mieli milionowych strat, nadwyżki zaś Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich będzie można przeznaczyć na inne cele.

Z tym wiąże się ściśle sprawa lokali zespołowych. Pomija się tu zagadnienie, skąd brać pieniądze na lokale. Należy więc stworzyć nowy fundusz. Sięgnąć można do sum z konta 34-a. Część tych sum można odkładać na wydatki związane z prowadzeniem spraw, a resztę przenieść na fundusz lokalowy.

Obecna sytuacja co do kierowników zespołów jest kompromisem między wyborem kierowników przez zespół a nominacją. Skoro tak dużo się mówi o specjalizacji, to można podjąć także kształcenie kadry kierowników, na co można by przeznaczyć pewne sumy z CFSA.

Zespoły powinny być podstawowym ogniwem zarówno pracy zawodowej, jak i społecznej.

Dziekan Albrecht zaznacza na wstępie, że zagadnienie specjalizacji jest b. ważne, ale zarazem i trudne do rozwiązania. Celowe byłoby przygotowanie przez Prezydium NRA podstawowych wniosków w kwestii specjalizacji.

Mówca porusza następnie kwestię rozdziału spraw. Obecnie kładzie się nacisk na pracę społeczną. Istnieje wiele organizacji, których program przewiduje udzielanie porad prawnych swym członkom. Adwokaci działający w tych organizacjach odgrywają rolę społecznych radców prawnych, ale równocześnie jest to źródło akwizycji spraw. Dotyczy to szczególnie Ligi Kobiet, Związku Inwalidów i ZMS. Powoduje to, że kierownicy zespołów nie mają do podziału spraw „z ulicy”. Sprawa ta wymaga wnikliwego rozważenia, bo wskazane wyżej zjawisko jest karykaturą pracy społecznej. W związku z tym mówca zgłasza wniosek, aby zwrócić się do organizacji o poważne traktowanie tej sprawy, a do Prezydium NRA o postawienie tego zagadnienia na porządku dziennym obrad i o znalezienie wyjścia z istniejącej sytuacji.

Jeśli chodzi o powoływanie kierowników, to obecny stan prawny w tej dziedzinie jest celowy i nie trzeba szukać nowych koncepcji.

Dziekan Holak oświadcza, że Rada Adwokacka w Katowicach dąży do odciążenia kierowników w ten sposób, by zebrania zespołów przejęły na siebie pewne obowiązki kierowników w ich pracy administracyjno-technicznej. Dwie trzecie zespołów Izby przejęły tę inicjatywę.

Nawiązując do referatu Wiceprezesa dra Krzemińskiego, mówca zaznacza, że za mało uwagi poświęcono metodyce szkolenia młodego narybku.

Rada Adwokacka zawarła umowę z okręgowym zarządem ZMS. Młodzież adwokacka, która wyszła z ZMS, zobowiązała się nadal pracować w tej organizacji.

W kwestii szkolenia i kształtowania postawy adwokatów trzeba stwierdzić, że nawarstwienie starych sposobów myślenia u wielu starszych kolegów jest nadal widoczne. Na ludzi chwiejnych trzeba wywierać wpływ, by samorząd mógł prawidłowo wywiązać się ze swych zadań. Sprawa kadr zależy nie tylko od liczby adwokatów, ale, i to przede wszystkim, od jakości pracy i umiejętności wykonywania

zawodu, a także od wykorzystania członków zespołów w pracy społecznej. Chodzi też o to, aby w zespołach był klimat nie tylko zawodowy, ale i społeczno-polityczny.

Adw. Jędrzejewski, kierownik Zespołu Adwokackiego w Częstochowie, podkreśla, że w kwestii stylu pracy nie jest jeszcze dobrze nawet w zespołach prawidłowo działających. Najważniejszą kwestią dla kierowników jest sprawa regulacji obrotów w zespole. Sprawę tę mówca rozwiązał u siebie w ten sposób, że ustalił dyżury w zespole i przydziela sprawy kolegom, którzy mają mniejsze obroty. Drugą kwestią to współpraca w zespole kolegów mocnych finansowo ze słabszymi. Ustalono także, że wszystkie porady prawne udzielane przez kolegów w organizacjach społecznych są rejestrowane przez osoby tam dyżurujące. Jeżeli sprawa pochodzi z organizacji, to trafia ona do kierownika. Koledzy są lojalni i nie przejmują spraw z organizacji.

Co do pozycji adwokatury, to trzeba mieć na uwadze, żeby zespół wpływał na podniesienie pozycji zarówno w sądzie, jak i w społeczeństwie. W sądzie jest to kwestia wysokiego poziomu zawodowego oraz współpracy z sądownictwem i prokuraturą.

Jedna trzecia członków adwokatury częstochowskiej należy do Partii i Stronnictw. Istnieje liczny aktyw społeczny. Czternastu adwokatów zostało odznaczonych.

Co do trybu powoływania kierowników, to mówca proponuje, żeby zespoły wybierały 4 osoby, a rzeczą rady adwokackiej byłoby wyznaczenie kierownika i jego zastępcy.

Adw. Bieliński zaznacza, że w Zespole Adwokackim w Kłobrzegu koledzy, którzy mają dużo spraw, oddają w porozumieniu z kierownikiem część tych spraw innym kolegom.

Najlepszą formą doskonalenia zawodowego jest doskonalenie wewnątrzzespołowe. Biblioteki powinny istnieć w zespołach, by ich członkowie mogli korzystać na bieżąco, a środki na to powinny się znaleźć z konta 34-a. Sprawa korzystania z tego konta powinna być bardziej sprecyzowana. Konieczne jest usamodzielnienie zespołów w sensie gospodarczym, np. w sprawie remontów.

Adw. J. Łusakowski, kierownik Zespołu Adwokackiego Nr 40 (specjalistycznego) w Warszawie, poruszył głównie sprawę nowoczesności w pracy zespołów i udogodnień technicznych oraz sprawę wizytacji. Wizytacja powinna być środkiem profilaktycznym i powinna ona przyjąć taką metodę swej pracy, która by prowadziła do osiągnięcia celów przewidzianych w u. o u.a. Wytyczne CZW obejmują 19 punktów, ale — zdaniem mówcy — nikt nie jest w stanie sam wykonać tych zaleceń.

Wykorzystując aparat wizytacyjny NRA i rad adwokackich, należy powierzać pewne czynności (np. zbadanie konkretnej sprawy) zebraniu członków zespołu i komisji rewizyjnej. Wiadomo, że te organa samorządu nie wykonują należycie swych zadań. Przepis art. 25 u. o u.a. powinien być realizowany w ten sposób, że rada adwokacka powinna udzielać pomocy w zakresie zaleceń dotyczących uchybień popełnianych przez adwokatów i zbadać ich przyczynę. Poza inicjatywą kierownictwa zespołu konieczne jest, aby sprawa była zbadana przez wizytatora, a następnie przez radę adwokacką i dopiero potem — na podstawie konkretnego materiału — była rozważana przez zespół adwokacki.

Dziekan S. Rogoż podkreśla, że Izba rzeszowska składa się przeważnie z zespołów małych, gdzie każdy kontroluje innych w zakresie pracy zawodowej. Część

zadań nałożonych na kierowników może być powierzona innym członkom zespołu. Warunki lokalowe są raczej złe. Zdaniem mówcy, na jedno miejsce pracy w zespole powinno przypadać 10 m², z tego 5 m² dla adwokata.

Nie wszystkie zespoły mają maszyny do pisania, co nie jest zjawiskiem zdrowym.

NRA powinna wystąpić do Ministerstwa Sprawiedliwości o wydanie prezesom sądów polecenia, aby pracownicy administracyjni zespołów mogli otrzymywać akta spraw i czynić odpisy.

W zakresie kontroli finansowej rady adwokackie powinny udzielać pomocy wizytatorom przez zawodowych kontrolerów finansowych. Do centralnej księgowości nie jesteśmy jeszcze przygotowani. Na to trzeba mieć odpowiednie lokale i maszyny do liczenia.

Adwokatom trzeba zapewnić odpoczynek. Rada Rzeszowska dysponuje obecnie domem wypoczynkowym w Lesku. Mówca zachęca adwokatów, by odwiedzali Bieszczady i korzystali z domu w Lesku.

Jeśli chodzi o więź ze społeczeństwem, to trzeba mieć kontakty z przewodniczącymi rad narodowych, Frontem Jedności Narodu i organizacjami społecznymi i mówić im, co robi adwokatura, bo to wpływa na pozytywną o niej opinię.

Co się tyczy szkolenia, to w dużych zespołach można zorganizować doskonalenie zawodowe, a członkowie małych zespołów powinni włączyć się do działalności ZPP.

W zakończeniu swych wywodów dziekan Rogoź zgłasza następujące postulaty

1. pod adresem rad adwokackich:
 - a) zorganizowanie zawodowej kontroli finansowej,
 - b) zaopatrzenie zespołów w druki,
 - c) uzyskanie większego wpływu w zakresie kadr i składu zespołów;
2. pod adresem NRA:
 - a) opracowanie ogólnej instrukcji o kontroli finansowej,
 - b) uregulowanie sprawy wynagrodzeń pracowników administracyjnych w radach adwokackich i zespołach,
 - c) opracowanie programu szkolenia aplikantów,
 - d) zwiększenie informacji prasowych o adwokaturze.

W odpowiedzi na powyższe postulaty Prezes dr Godlewski oświadcza, że sprawami prasowymi zajmuje się członek NRA adw. S. Podemski, a Wiceprezes dr Krzemieński przypomniał, że istnieje już uchwała Prezydium NRA o kontroli finansowej.

Następny mówca dziekan W. Świątek podkreśla, że o zagadnieniu specjalizacji trzeba myśleć przy wpisywaniu na listę adwokatów i wyznaczaniu siedziby.

Kłopotów z kontem 34-a nie powinno być. Zespoły powinny mieć magnetofony, do których adwokaci będą dyktowali swe pisma, a maszynistki przepiszą następnie te pisma.

Obecny system powoływania kierowników zespołów jest właściwy. Czy nie należałoby podwyższyć uposażenia kierowników, którzy mają aż 14 czynności regulaminowych? Należy jednak pamiętać o tym, by z kierowników nie robić urzędników.

W sprawie DPPP trzeba brać pod uwagę liczbę mieszkańców powiatu i jego sytuację gospodarczą.

Co do szkolenia aplikantów adwokackich, to trzeba stwierdzić, że dobrzy adwokaci są nie tylko w miastach wojewódzkich, ale i w powiatowych, gdzie aplikanci mogą się szkolić i mieć tam nawet większą praktykę.

Mówca przeciwny jest udzielaniu nagród kierownikom, gdyż sprawa ta nie zdała egzaminu.

Adw. J. Bednarczyk podkreśla, że przy omawianiu sprawy uspołecznienia pracy zespołów adwokackich trzeba sobie zdawać sprawę z tego, w jakim kierunku to uspołecznienie ma zmierzać. Głównym jego celem jest to, aby zespół adwokacki wypełniał rzeczywiście dyspozycje ustawy o u.a. W szczególności chodzi o poprawienie stylu pracy zebrania zespołu, jego komisji rewizyjnej i kierownika. Zebranie zespołu przynajmniej raz w roku powinno dokonać analizy pracy zawodowej i społecznej wszystkich jego członków. Powinno też omawiać orzeczenia dyscyplinarne zapadłe w sprawach członków zespołu.

Komisje rewizyjne w większości zespołów są fikcją. Powinny one co najmniej raz na 3 miesiące zanalizować sytuację finansową zespołu i przedstawiać ją na zebraniach zespołu.

Zdarza się, że zespoły wysuwają na kierowników takich kandydatów, którzy nie będą wykonywali swoich obowiązków. Do kompetencji kierownika należy przede wszystkim kontrola zawodowa nad członkami zespołu, właściwy rozdział spraw i analiza wysokości obrotów oraz przyczyn takiej czy innej wysokości tych obrotów, tj. czy są one wynikiem kwalifikacji, czy też sposobów akwizycji spraw.

Adw. J. Michalski, kierownik Zespołu Adwokackiego we Włocławku, poruszył sprawę konta 34-a uważając, że dotychczasowe ustawienie tej sprawy nie jest dostateczne. Powstała akumulacja pieniędzy na tym koncie. Uprawnienia kierowników zespołów w tym zakresie są bardzo małe. Sprawę tego konta powinna wy-czerpująco załatwić NRA.

Przepis § 32 rozporządzenia o zespołach powinien ulec zmianie w tym sensie, że zastępcy kierowników też otrzymują wynagrodzenie bez uszczuplenia wynagrodzenia kierownika. Oba wynagrodzenia można by wypłacać z konta 34-a.

Zdaniem mówcy przepisy dotyczące adwokatury powinny być omawiane na zebraniach zespołu, gdyż są one przeważnie mało znane ogółowi adwokatów.

Jeśli chodzi o szkolenie aplikantów adwokackich, to mówca proponuje, aby w zespołach gdy jeden z członków wygłasza na zebraniu referat, koreferentem był aplikant przydzielony do tego zespołu.

Adw. T. Sarnowski uważa, że należy się zastanowić, w jakim stopniu kontrola sprawowana przez organa samorządu będzie miała wpływ na realizację pogłębienia uspołecznienia pracy zespołów. Zdaniem mówcy, formy kontroli wizytacyjnych nie są wystarczające. Rzeczą główną jest kontrola wewnętrzna przez organa zespołu, nie jest ona jednak wykonywana należycie. Aby ocenić pracę zawodową, należy najpierw przeprowadzić kontrolę i zebrać materiał dotyczący poszczególnych członków zespołu. Rady adwokackie powinny zobowiązać kierowników zespołów do przedstawiania programów kontroli pracy zawodowej. Materiały opracowane przez zebrania zespołów i komisje rewizyjne powinny być przesyłane radzie adwokackiej, aby miała ona rozeznanie co do poziomu pracy zawodowej zespołów. Komisje rewizyjne powinny przeprowadzać kontrole nie tylko ściśle finansowe, ale i gospodarcze zespołu. Należy dążyć do stworzenia grupy specjalistów-wizytatorów.

Adw. A. Włoch oświadcza, że zespoły szczecińskie mają pomoc techniczną w postaci maszyn do pisania i magnetofonów. Pożądane byłoby organizowanie narad

kierowników zespołów w celu wymiany poglądów. Część obowiązków kierowników zespołów powinna przejść na zebrania członków zespołu. Dążyć też trzeba do obniżenia kosztów administracyjnych.

Adw. S. A s k a n a s, kierownik Zespołu Adwokackiego w Płocku, uważa za konieczne wypracowanie ogólnych zasad polityki działalności zespołów. Trzeba też pomyśleć o odciążeniu kierowników od ich licznych obowiązków i dzielić te obowiązki między kierownika i jego zastępcę. Praca społeczna jest na użytek zewnętrzny. Im lepiej jest ona zorganizowana, tym lepsza jest opinia o zespole. Zespołów nie można podciągać pod jeden strychulec, jest bowiem duża różnica między zespołami dużymi i zespołami mniejszymi, między wielkomięjskimi a prowincjonalnymi. Należy zespołom dać pewną swobodę w organizowaniu swego życia.

Adw. W. B ł o ń s k i oświadcza, że adwokaci radomscy kładą duży nacisk na sprawę etyki i koleżeńskiej współpracy, co daje pozytywne wyniki. W Radomiu istnieją trzy poradnie obsługiwane przez zespoły kolejno przez miesiąc.

Celowe jest organizowanie szkolenia kierowników i wizytatorów. Kierownictwu trzeba pozostawić większą swobodę w korzystaniu z konta 34-a.

Adw. R. K o z i a r a, kierownik Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Białymstoku, podkreśla, że warunki lokalowe zespołów białostockich nie uległy dotychczas poprawie, wiele natomiast czyni się w zakresie udzielania pomocy technicznej dla członków zespołów. Jeśli chodzi o doskonalenie zawodowe, to są trudności z doborem wykładawców.

Dziekan E. S o r o k o oświadcza, iż Rada Adwokacka w Zielonej Górze dąży do przekształcenia istniejących DPPP w zespoły adwokackie, ale nie może ustalić terminu, kiedy punkty dyżurne zostaną zlikwidowane.

Jeżeli chodzi o konto 34-a, to małe zespoły nie wykorzystują tego konta, gdyż mają na nich niewielkie kwoty.

Dziekan C z e s z e j k o uważa, iż należy starać się wypracować takie formy i takie zasady oceny pracy, które by odpowiadały przynajmniej przeważającej większości zespołów przede wszystkim w zakresie usług świadczonych ludności. Problem jest skomplikowany. Wiele zespołów ma skład osobowy nie przekraczający 5 członków. I tam obserwuje się odstępstwo od kolektywnej pracy.

Są trzy elementy warsztatu pracy zespołów: lokal, skład osobowy i organizacja pracy. Sprawa lokali zespołowych zawsze będzie aktualna. Organizacja pracy jest rzeczą najważniejszą, ale i najtrudniejszą. Musi ona być nowoczesna. Rada Adwokacka w Warszawie zwróciła się do wszystkich członków Izby z pytaniami, a m.in. dotyczącymi tego, w jakim zakresie można by usprawnić pracę w zespołach bez szkody dla jakości pracy z jednej strony, a na rzecz jej efektywności z drugiej.

Powstaje też problem centralizacji czy decentralizacji w samorządzie adwokackim.

Jeżeli się mówi o powoływaniu kierowników zespołów z pominięciem wyborów, to jest to wyrazem tendencji do centralizacji, a nie decentralizacji. A chodzi przecież o to, aby zespół czuł się gospodarzem u siebie.

Problem konta 34-a jest w skali krajowej bardzo niepokojący. Sumy z tego konta nie są wykorzystane na cele, które powinny być uwzględnione. Nie wolno nam zrezygnować z szansy ulepszenia warsztatu pracy i jej unowocześnienia.

Ważne jest zagadnienie aplikantów. Musimy myśleć, w jaki sposób szkolić aplikantów bardziej skutecznie. Instrukcja, która mówi o przedmiotach szkolenia i liczbie godzin, jest wystarczająca, ale nie była ona prawidłowo stosowana.

Sprawa specjalizacji będzie przedmiotem odrębnych obrad. Rada Warszawska organizuje studia specjalistyczne. Komisja doskonalenia zawodowego przy Radzie Adwokackiej stworzyła pewne sekcje specjalistyczne. Opracowuje się plan studiów, które będą podnosiły poziom wiedzy w określonych dziedzinach.

Dziekan S. Warcholik wyraża pogląd, że zarówno referatowi Wiceprezesa dr Krzezińskiego, jak i dyskusji dzisiejszej nie udało się wypracować podstawowych pryncypiów, które by znalazły wyraz w uchwale Plenum bądź w późniejszych opracowaniach i dały odpowiedź na pytanie, co należy zrobić, aby rzeczywiście nastąpiło pogłębienie uspołecznienia pracy zespołów adwokackich. Przez to pogłębienie mówca rozumie podniesienie idei zespołowości i kolektywnej pracy zespołów. Rozpatrując ten problem, trzeba mieć na uwadze konkretny układ sytuacji.

Nawiązując do wizyty, jaką delegacja adwokatury krakowskiej złożyła w czerwcu r. b. adwokaturze słowackiej, mówca podkreślił, że adwokaci słowaccy, których jest znacznie mniej niż adwokatów w Polsce, tworzą fundusz celowy. W Koszycach wybudowali oni z tego funduszu duży gmach dla rady adwokackiej i zespołów, a w Proszowie adaptowali kilka lokali. Występują wyraźne różnice między warunkami, w jakich pracują adwokaci słowaccy, a warunkami naszymi. Mamy prawo i obowiązek starać się o poprawę warunków naszej pracy u wszystkich władz. Podstawowym obowiązkiem naszym jest zakończenie organizacji zespołu w ramach jego samorządności. Pogląd, że należy wprowadzić tu zasadę centralizmu, jest błędny. Obowiązujący system powoływania kierowników jest dobry.

Rada Adwokacka w Krakowie jest zdecydowanie przeciwna utrzymaniu CFSAA w obecnym jego ujęciu. Celowe jest stworzenie funduszu inwestycyjnego na miarę możliwości i potrzeb.

Dziekan Augustyniak podkreśla, że w dużych zespołach nie można żądać od kierownika wykonania wszystkich obowiązków. Trudności w takich zespołach występują także w dziedzinie kontroli, gdyż istnieją w nich grupy i podgrupy. Duże zespoły nie mają odpowiednich warunków do pracy, członkowie więc ich pracują na zmiany, co powoduje, że koledzy prawie się nie znają.

Niewykorzystanie sum z konta 34-a powinno być zagrożone rygorem utraty prawa pobierania ryczałtu tworzącego to konto.

W zakończeniu mówca wypowiada się przeciwko koncepcji mianowania kierowników zespołów.

Dziekan Kaeppele zwraca się do Prezydium NRA, aby przy nowelizacji obowiązujących przepisów podjęto energiczne kroki w celu umożliwienia pobierania dodatkowych honorariów, tak jak to ma miejsce w NRD i na Węgrzech.

Dziekan dr Z. Ziemia uważa, że o pogłębienie uspołecznienia pracy zespołów trzeba walczyć jednocześnie ze wszystkich stron, inaczej bowiem sprawa rozciągnie się na szereg lat. Rzecz podstawowa w zespołach — to stosunki międzyludzkie. Mówca zgłasza wniosek, żeby Prezydium NRA rozważyło sprawę wystąpienia do właściwych władz o danie radom adwokackim możliwości załatwienia kwestii stałego udziału indywidualnie w stosunku do poszczególnych adwokatów bądź do poszczególnych zespołów.

Podsumowując dyskusję, Wiceprezes dr Krzeziński zaznaczył, że propozycji stworzenia funduszu inwestycyjnego w obecnej sytuacji ekonomicznej realizować się nie da. Nie można jednak zapominać, że od 1964 r. wydano na inwestycje z CFSAA przeszło 28 milionów zł. Aby stworzyć fundusz inwestycyjny, trzeba

mieć pulę materiałową, a tej nie dostaniemy. Musimy zacząć myśleć o zdobyciu materiałów na budowę gmachów. Jeżeli uda się odciążyć kwoty, które przeszły na nagrody dla kierowników zespołów, i przenieść je na konto 34-a, to kwoty te będzie można przeznaczyć na inne cele.

Co do aplikantów adwokackich to Rada Adwokacka w Warszawie brała już od aplikantów zobowiązanie do osiedlenia się w wyznaczonych im miejscowościach, ale realizacja takich zobowiązań jest trudna. Słusznie większość mówców wypowiedziała się za utrzymaniem obecnego systemu powoływania kierowników zespołów.

Co się tyczy szkolenia kierowników, to należy uznać, że nie jest to zawód. Rady adwokackie mogą organizować sympozja, na których można by omawiać pewne zagadnienia dotyczące kierowników.

W sprawie konta 34-a należałoby rozważyć zwiększenie skali wydatków z tego konta.

Następnie Prezes dr Godlewski stwierdził, że dyskusja nad 3 punktem porządku dziennego została wyczerpana, wobec jednak spóźnionej pory, do omówienia projektów uchwał, które dopiero przygotowuje Komisja wnioskowa, Plenum przystąpi nazajutrz.

*

W drugim dniu obrad, tj. 18 października 1970 r., Wiceprezes dr Krzemiński odczytał opracowane przez Komisję wnioskową projekty dwóch uchwał. Pierwsza z nich dotyczy pogłębienia uspołecznienia pracy zespołów adwokackich*, druga zaś wyborów kierowników zespołów w roku 1970. Uchwały te uwzględniają częściowo wnioski zgłoszone w toku dyskusji, inne zaś wnioski, wymagające szczegółowego ustosunkowania się, przekazane zostaną odpowiednim komisjom NRA i w swoim czasie zostaną przedstawione Plenum NRA.

W dyskusji nad powyższymi projektami zgłoszono kilka poprawek, a ponadto wysunięto wnioski dotyczące starań o poprawę warunków lokalowych zespołów.

Do poprawek ustosunkował się Prezes dr Godlewski, który też postawił wniosek, aby Plenum upoważniło Prezydium NRA do nadania uchwałom ostatecznej redakcji.

Wniosek ten został przyjęty, po czym Prezes dr Godlewski poddał oba projekty uchwał pod głosowanie. Przyjęte one zostały jednomyślnie.

W dalszym ciągu obrad plenum przyjęło sprawozdanie Komisji Rewizyjnej NRA za trzy kwartały 1970 r. Sprawozdanie to złożył zastępca przewodniczącego Komisji Rewizyjnej adw. Z. Czerski.

Następnie adw. W. Dąbrowski zreferował projekt zmian regulaminu określającego liczbę stale urzędujących członków wojewódzkich i naczelnych organów adwokatury oraz zasady ich wynagradzania.

Zaznaczył on na wstępie, że projekt zmian jest wynikiem uchwały Plenum NRA z dn. 7 czerwca 1970 r., która zleciła Prezydium wprowadzenie do regulaminu pewnych zmian. Prezydium NRA zwróciło się do wszystkich rad adwokackich o nadesłanie swych uwag i wniosków. 9 rad wypowiedziało się za pewnymi zmianami, a 6 za utrzymaniem w mocy regulaminu z r. 1964. Powołana została komisja, której wnioski Prezydium przedyskutowało i opracowało projekt zmian.

Nad przedstawionym projektem wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos: dziekani: Albrecht, Daniszewski, Holak, Kaeppele, Cieluch, Macie-

* Uchwała ta zamieszczona została w listopadowym numerze „Palestry”.

jewski, Warcholik, Świątek, Czeszejko i Rogoż oraz adw. Pocij, adw. Podemski, adw. Bednarczyk, Wiceprezes dr Krzemiński i Prezes dr Godlewski.

Wobec zasadniczych różnic zdań postanowiono projekt zmian regulaminu przekazać Komisji w składzie: przewodniczący adw. W. Dąbrowski, członkowie: dziekan Augustyniak, adw. Borkowy, dziekan Daniszewski, dziekan Pytka, dziekan Rogoż i dziekan Warcholik.

Komisja ta ma przepracować projekt, który przedstawiony zostanie na następnym posiedzeniu plenarnym NRA.

W dalszym ciągu obrad plenum przyjęło wniosek o podwyższenie ceny numeru „Palestry” z 10 zł na 15 zł.

Przyjęto też wniosek Prezydium NRA w sprawie dokonania virement w budżecie NRA na r. 1970.

W wolnych wnioskach Prezes dr Godlewski na prośbę Rady Adwokackiej w Koszalinie zwrócił się do dziekanów, by nakłaniali egzaminowanych aplikantów adwokackich do przenoszenia się do Izby koszalińskiej. Reflektujący na przeniesienie się powinni skontaktować się z dziekanem Bielickim w sprawie wyznaczenia siedzib. Prezydium NRA przyjdzie przenoszącym się z pomocą finansową.

Następnie Prezes dr Godlewski podał, że w ostatnich dniach września 1970 r. przebywała w Moskwie i Leningradzie delegacja adwokatury polskiej w składzie: prezes dr Godlewski — jako przewodniczący oraz dziekani: Z. Czeszejko, H. Holak i dr Z. Ziemia. Delegacja była bardzo serdecznie przyjmowana przez adwokatów radziecką, z którą nastąpiła wymiana doświadczeń z zakresu organizacji i pracy samorządu.

Wobec wyczerpania porządku dziennego Prezes dr Godlewski podziękował członkom NRA za udział w dwudniowych obradach i zamknął posiedzenie.

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH ADWOKACKICH

G Ł O S A

do uchwały SN z dnia 20.III.1970 r. III PZP 1/70

(publikowanej w OSNCP 1970, poz. 128), której teza brzmi, jak następuje:

„Adwokat będący pełnomocnikiem procesowym może — za zgodą kierownika zespołu — udzielić innemu adwokatowi dalszego pełnomocnictwa procesowego, a nie tylko pełnomocnictwa do niektórych czynności procesowych”.

1. Przytoczona wyżej uchwała SN powzięta została po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Wojewódzki w K., sprowadzającego się do pytania, czy adwokat będący pełnomocnikiem procesowym może udzielić innemu adwokatowi dalszego pełnomocnictwa procesowego, czy też tylko do poszczególnej czynności procesowej.